Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 3.03.2026 www.osw.waw.pl

Państwa E3 i UE wobec ataku na Iran: mimowolnie solidarni z USA

Łukasz Maślanka

Największe państwa europejskie odmówiły udziału w początkowej fazie amerykańsko-izraelskich uderzeń przeciwko Iranowi. Potępiły jednak nieproporcjonalną i „prowadzoną bez rozróżnienia" akcję odwetową Iranu wymierzoną w kraje regionu Zatoki Perskiej. Poświęcono temu specjalne oświadczenie państw E3 (Francji, Niemiec i Wielkiej Brytanii) z 1 marca, w którym zastrzeżono prawo do przeprowadzenia działań obronnych oraz niszczenia irańskich wyrzutni rakiet i placów startowych dronów w porozumieniu z USA i partnerami z regionu. Brytyjskie i francuskie siły powietrzne uczestniczyły w przechwytywaniu dronów zagrażających celom na terenie państw Zatoki Perskiej.

28 lutego prezydent Francji Emmanuel Macron oświadczył, że Francja nie była „ani poinformowana o amerykańsko-izraelskich atakach przeciwko Iranowi, ani w nie zaangażowana". Zaapelował o intensyfikację wysiłków na rzecz zażegnania konfliktu kanałami dyplomatycznymi, gdyż „nikt nie wierzy, że problem irańskiej broni nuklearnej, pocisków balistycznych i destabilizacji regionu może być rozwiązany poprzez uderzenia". Francja (wspólnie z Bahrajnem) zainicjowała zwołanie specjalnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ.

W dniu rozpoczęcia operacji premier Wielkiej Brytanii Keir Starmer poinformował, że jego kraj nie uczestniczył w uderzeniach przeciwko Iranowi, a 2 marca w brytyjskim parlamencie uznał ataki za nielegalne. Wcześniej nie zgodził się też na wykorzystywanie brytyjskich baz – prawdopodobnie Diego Garcia na wyspach Czagos i RAF Fairford w Wielkiej Brytanii – do amerykańskiego ataku. 1 marca zapowiedział jednak udostępnienie brytyjskich baz na potrzeby amerykańskich uderzeń „defensywnych" na wyrzutnie rakiet w Iranie.

Kanclerz RFN Friedrich Merz wezwał strony do powrotu do dialogu dyplomatycznego, przyznając przy tym, że wysiłki społeczności międzynarodowej oraz sankcje nie doprowadziły dotąd do zmiany kursu reżimu. Uznał, że nie jest to czas, by pouczać sojuszników i „mimo wszystkich wątpliwości" poparł większość celów operacji USA i Izraela, których same Niemcy nie byłyby w stanie osiągnąć. Minister spraw zagranicznych Johann Wadephul wykluczył możliwość uczestnictwa RFN w działaniach bojowych przeciwko Iranowi. Byłoby ono możliwe jedynie w przypadku konieczności obrony stacjonujących w Jordanii, Iraku i Libanie jednostek Bundeswehry.

Deklaracja państw unijnych po nadzwyczajnym spotkaniu online ministrów spraw zagranicznych UE wzywa do najdalej posuniętej powściągliwości, ochrony ludności cywilnej i przestrzegania zasad Karty Narodów Zjednoczonych oraz prawa międzynarodowego.

Potępia działania odwetowe reżimu irańskiego, jego represje przeciwko własnym obywatelom oraz program atomowy i balistyczny. Zapowiada ochronę interesów Unii Europejskiej i jej obywateli. Podkreśla konieczność zachowania swobody żeglugi przez cieśninę Ormuz. Część państw UE w porozumieniu z wysoką przedstawiciel zapowiada wzmocnienie unijnej operacji wojskowej ASPIDES.

Liderzy największych państw europejskich i instytucji unijnych obawiają się potencjalnych konsekwencji gospodarczych i politycznych spowodowanych przedłużającym się konfliktem z Iranem. Podzielają jednocześnie diagnozę zagrożeń wynikających z potencjału destabilizujących działań irańskiego reżimu i chcą wspierać swoich partnerów w regionie (eksporterów ropy naftowej). Stąd ograniczona krytyka amerykańsko-izraelskiego ataku i zaangażowanie w działania osłaniające kraje Zatoki Perskiej.

Komentarz

- **Największe państwa europejskie dostrzegają złamanie prawa międzynarodowego przez USA i Izrael w ramach operacji przeciwko Iranowi, lecz starają się unikać bezpośredniej krytyki pod adresem Waszyngtonu, uznając reżim w Teheranie za zagrożenie dla swoich interesów i bezpieczeństwa w regionie.** Francja, Niemcy, Wielka Brytania i UE przez lata dążyły do dyplomatycznego rozwiązania sporu wokół irańskiego programu nuklearnego (porozumienie JCPOA z 2015 r.) i balistycznego. Ostatnio przyznawały jednak, że nie dysponują skutecznymi narzędziami nacisku na Teheran i kontroli jego działań, we wrześniu przywróciły więc sankcje przeciwko Iranowi. **Dla Paryża i Londynu** bardzo istotną rolę odgrywają relacje polityczne, wojskowe i gospodarcze z sunnickimi monarchiami regionu Zatoki Perskiej, swoboda żeglugi morskiej, a także ochrona własnych obywateli w regionie. W przypadku Niemiec dodatkowym elementem jest poczucie ich szczególnej odpowiedzialności za bezpieczeństwo Izraela. Stąd reakcja nastawiona na obronę własnych interesów, podkreślanie destrukcyjnego charakteru działań reżimu oraz praw prześladowanych Irańczyków. Jednocześnie państwa E3 obawiają się, że za amerykańsko-izraelskimi atakami lotniczymi nie stoi bardziej długofalowy realistyczny plan zmiany reżimu w Iranie i budowy nowej architektury bezpieczeństwa w regionie, co niesie ze sobą ryzyko dalszej destabilizacji, a w perspektywie – konsekwencji gospodarczych i migracyjnych dla Europy.
- **Istotnym czynnikiem skłaniającym państwa E3 do faktycznego wsparcia działań USA jest rozszerzenie przez Iran działań wojennych na terytorium sąsiednich państw.** O ile amerykańsko-izraelski atak trudno uzasadniać z punktu widzenia prawa międzynarodowego, o tyle zaatakowanie w odwecie przez Iran partnerów Europy w regionie jest samo w sobie aktem agresji dającym prawo wspólnocie międzynarodowej do odpowiedzi zgodnie z art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych. Państwa europejskie mogą wykorzystać ten pretekst, aby – zgodnie z treścią deklaracji E3 – zneutralizować w Iranie cele mogące stwarzać niebezpieczeństwo dla swobody żeglugi, instalacji naftowych, własnych baz w regionie oraz regionalnych sojuszników.
- **Odwet Iranu bezpośrednio zagraża interesom gospodarczym Europy, co rodzi dla niej dylemat: czy podjąć działania w ramach koalicji chętnych, czy sięgnąć po instrumenty unijne.** Od 2024 r. na akwenach regionu prowadzona jest operacja morska UE EUNAVFOR ASPIDES, w której uczestniczą trzy okręty (obecnie włoski, grecki i francuski) – przedłużono ją do końca lutego 2027 r. ASPIDES miała za zadanie ochronę swobody

żeglugi na Morzu Czerwonym i w okolicach cieśniny Ormuz w związku z inspirowanymi przez Iran atakami jemeńskich Huti. Problemem jest jednak ograniczony mandat operacji, niepozwalający na przeprowadzanie uderzeń na cele lądowe. Sformowanie koalicji chętnych przez posiadające odpowiednie zdolności państwa UE we współpracy z USA, Wielką Brytanią i partnerami regionalnymi mogłoby stanowić skuteczniejsze narzędzie neutralizacji odwetowych działań Iranu niż przydzielenie dodatkowych okrętów operacji ASPIDES. Oświadczenia liderów E3 nie wskazują jednak na wolę polityczną podjęcia tak daleko idących działań.

Aneks. Obecność wojskowa państw E3 na Bliskim Wschodzie

Państwo	Stałe bazy wojskowe	Sprzęt wojskowy i liczba żołnierzy	Irańskie ataki w dniach 28 lutego – 3 marca
Francja	Baza morska w Héron (Dżibuti)	1550 żołnierzy, komponent lotniczy (w tym ok. 5 samolotów Mirage), komponent morski (w tym 3 patrolowce)	brak danych
	Baza morska Camp de la Paix w Abu Zabi (Zjednoczone Emiraty Arabskie)	650 żołnierzy, 1 fregata rakietowa, batalionowa grupa zmechanizowana	co najmniej 3 trafienia bezzałogowcami
	Baza lotnicza w Al Dhafra (Zjednoczone Emiraty Arabskie)	m.in. eskadra samolotów Rafale	uderzenia w instalacje amerykańskie
	Zayed Military City (Zjednoczone Emiraty Arabskie)	m.in. 3 plutony czołgów Leclerc, dowództwo logistyczne	brak danych
	Liban	grupa batalionowa, ok. 700 żołnierzy z 72 pojazdami opancerzonymi oraz 4 zestawami obrony powietrznej bardzo krótkiego zasięgu Mistral	brak danych
	brak stałej bazy – siły stacjonują w Bagdadzie i Irbilu	1200 żołnierzy w Iraku i Jordanii	brak danych
Wielka Brytania	Baza Al Udeid w Katarze (wspólna z USA)	4 myśliwce Eurofighter	nieznana liczba pocisków i bezzałogowców
	Brytyjska Baza Wsparcia Logistycznego w Duqm w Omanie Omańsko-Brytyjska Połączona Baza Szkoleniowa	niszczyciel min i patrolowiec	brak danych
	Baza Mina Salman w Bahrajnie	brak danych	brak danych
	Bazy Akrotiri i Dhekelia na Cyprze	6 F-35B, 8 Eurofighter, 2 latające tankowce, 5 dużych bezzałogowców	2 pociski, co najmniej 3 bezzałogowce wymierzone w bazę Akrotiri
Niemcy	brak stałej bazy	500 żołnierzy w ramach Counter Daesh/Capacity Building Irak	brak danych